

Stanisław Witucki

Ochrona zabytków jubilerstwa i złotnictwa

Ochrona Zabytków 29/2 (113), 107-109

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nawet obrazach stwierdzono płótno obrusowe o wyraźnym deseni. Ponadto zaobserwowano dziwne łączenie płótna; we wszystkich obrazach małego formatu występuje u dołu sztukówka szerokości ok. 2,5 cm. Niewątpliwie pochodzi ona z pracowni artysty, gdyż użyte barwniki i spoiwo w tej partii obrazu oraz w pozostałej są identyczne. Układ falisty nitek płótna w obu częściach wskazuje na to, iż zeszyto je najpierw, a następnie naciągnięto na krosna i zagruntowano. Można więc przypuszczać, że łączenie to zostało spowodowane koniecznością dostosowania się do ściśle określonego formatu, przy ograniczonej szerokości wytwórczej użytego płótna.

Szczególny jednak problem wyłonił się w czasie zdejmowania werniksów z powierzchni niektórych obrazów: w partiach nieba odsłoniły się sztukowania, często znacznych rozmiarów, niewątpliwie nieautentyczne, gdyż pod cienko nałożoną warstwą farby zbliżonej kolorem do

sąsiedniej oryginalnej ukazała się warstwa daleko odbiegająca kolorytem od całości kompozycji barwnej. Były to jakby fragmenty wycięte z innego malowidła i dosztykowane — w celu powiększenia — do obrazu Canaletta. W *Łąkach wilanowskich* doszyta część ma szerokość ok. 20 cm. Powstał problem, czy należy tę późniejszą część obrazu usunąć, jako bezsprzecznie nieoryginalną, czy zostawić. Powołana komisja ustaliła pozostawienie sztukowania, gdyż usunięcie go zachwiałoby proporcją kompozycji, wpłynęłoby niekorzystnie na układ obrazów w Sali Canaletta na Zamku. Powiększenie to dokonane zostało najprawdopodobniej w latach dwudziestych naszego wieku w pracowni zamkowej i miało na celu przywrócenie obrazom Belotta oryginalnego formatu.

mgr Gabriela Lipkova
Muzeum Narodowe
w Warszawie

CONSERVATION OF THE PICTURES REPRESENTING THE WARSAW LANDSCAPES PAINTED BY BERNARD BELOTTO

The author recalls the history of those paintings of Bernard Belotto, known as Canaletto, which represent the Warsaw landscapes. They were painted for the Royal Castle of Warsaw during the period of 1767—1780. In 1832 they were taken to Moscow and Petersburg and they underwent restoration there. They were taken back again in 1922 but the full conservation works were carried out not before than during the period of 1973—1975 at the request of the National Museum of Warsaw. The restoration consisted of the removing of the old lining, sticking of the new one, removing of the dimmed varnish, filling with mastiks, varnishing and stippling. In the course of conservation works, on the back of the original

paintings there were found the numbers of the Royal Gallery catalogue and also serial numbers indicating arrangement of the pictures in Canaletto's Room of the Royal Castle which will make the reconstruction of the Royal Castle's interiors much easier. There were also found the signs of patching up the pictures which were made in the twenties years of the 20th century. It should be added, moreover, that in the course of works connected with post-war reconstruction of the oldest parts of Warsaw, the pictures painted by Canaletto and representing the sights of Warsaw proved to be the priceless historical and iconographic material.

STANISŁAW WITUCKI

OCHRONA ZABYTKÓW JUBILERSTWA I ZŁOTNICTWA

W trakcie prowadzenia na terenie Lubelszczyzny kwerendy zabytków złotnictwa i jubilerstwa z XIX i początku XX w. autor niniejszego komunikatu zetknął się z wyrobami oznakowanymi cechą probierczą¹ według wzorów obowiązujących w Polsce od 1963 r.², a jednocześnie posiadającymi wcześniejsze oznakowania skasowane znacznikiem typ 25 do kasowania cech lub oznaczeń na przedmiotach z metali szlachetnych³. Ponieważ użycie znacznika kasującego pozostaje w jawnej sprzeczności

z dobrem badań nad złotnictwem polskim, celem komunikatu jest przedstawienie przepisów prawa probierczego i ich interpretacja w świetle postępującej stale ewolucji określenia „obiekt zabytkowy”, a w konsekwencji — przyczynienie się do zmiany tych przepisów. Obowiązujące obecnie⁴ w Polsce przepisy prawa probierczego⁵ dopuszczają do obrotu handlowego wyłącznie wyroby oznakowane jedną z cech ustalonych Zarządzeniem Prezesa Głównego Urzędu Miar z dnia 1 marca 1963 r.⁶ Je-

¹ W niniejszym opracowaniu używam określeń: cecha — na oznaczenie próby metalu szlachetnego, znak — na oznaczenie wszystkich innych znaków poza cechą, sygnatura — na określenie zespołu złożonego z cechy i znaków, znacznik — na określenie narzędzia używanego przez probierzy. Określenia sygnatura i oznakowanie używane są wymiennie.

² Monitor Polski, 1963, nr 22, poz. 116.

³ Ibidem.

⁴ Materiały do niniejszego opracowania zbierane były na przełomie 1974/1975 r.

⁵ Dziennik Ustaw, 1962, nr 39, poz. 173.

⁶ Monitor Polski, 1963, nr 22, poz. 116.

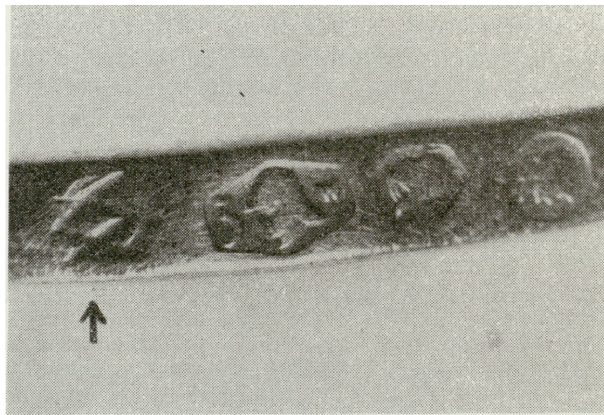
dnocześnie w zarządzeniu tym w § 17 niedwuznacznie stwierdza się, w jakim wypadku należy użyć znacznika kasującego: wyroby cechowane, zgłaszane do powtórnego badania w urzędach probierczych, powinny być cechowane ponownie, gdy powtórne badanie wykaże inną zawartość metalu szlachetnego, niż wynika to z zamieszczonej na wyrobie cechy. Przed wybicciem nowej cechy należy skasować dotychczasową cechę probierczą. Przepis ten nie uwzględnia potrzeb badawczych złotnictwa, a uniemożliwiając odczytanie skasowanych cech probierczych i co za tym idzie porównanie ich z nowo wybitą cechą, stwarza jednocześnie realne zagrożenie nazbyt dowolnego operowania znacznikiem kasującym przez służbę probierczą. Sytuacji w tym względzie nie polepsza art. 7.1. prawa probierczego stwierdzający, że obowiązkiem cechowania nie objęte są m. in. przedmioty z metali szlachetnych będące wyrobem dawnego pochodzenia, posiadającym wartość historyczną, naukową lub artystyczną, nie polepszają też przepisy⁷ wyszczególniające, co rozumie się pod wyżej wymienionymi określeniami. Tak więc wyrobami z metali szlachetnych dawnego pochodzenia, posiadającymi wartość historyczną, naukową i artystyczną są: a) wyroby zaopatrzone dawnymi znakami i cechami probierczymi lub wykonane przed 1860 r.; b) dawne dzieła sztuki uznane za zabytki; c) monety bite przed 1850 r. i mające charakter numizmatu.

Nieprecyzyjne określenia użyte w powyższym przepisie czynią go prawie bezużytecznym. Nie znalazły w nim swego miejsca wyroby z okresu ożywienia gospodarczego końca XIX w., z roku około 1900, wyroby okresu międzywojennego, a nawet wczesne powojenne, posiadające niejednokrotnie wartość zabytkową, a przede wszystkim mające walory badawcze w wypadku zachowania oryginalnych sygnatur. Nieodwracalne szkody powstałe z powodu kasowania znaków i cech złotniczych mogłyby być częściowo powetowane prowadzeniem prac badawczych przez urzędy probiercze. Przepisy określające szczegółowy zakres działania organów administracji probierczej oraz organizacji urzędów probierczych przewidują prowadzenie prac badawczych⁸, jednakże są to prace mające na celu naukowe doskonalenie działalności probierczej, a więc z natury rzeczy nieprzydatne do odtwarzania dziejów złotnictwa.

Od 1860 r., stanowiącego w prawie probierczym górną granicę wieku dla przedmiotów nie podlegających ocechowaniu, zaszyły w historii

probiernictwa duże zmiany, dające się odtworzyć na podstawie zachowanych przepisów prawnych⁹. Jednakże interpretację tych zmian, w rzeczywistości odbiegających często od zarządzeń, można przeprowadzić głównie na podstawie badań konkretnych obiektów. Opracowanie katalogu cech probierczych, a przede wszystkim znaków warsztatowych za lata 1860—1963, może okazać się dużą pomocą przy uściśleniu czasu powstania wyrobów zabytkowych.

W związku z ogólną tendencją do niezubażania polskiej kultury materialnej, mającą między innymi potwierdzenie w zakazie wywożenia za granicę wyrobów powstałych w okresie do 1945 r.¹⁰, a także w coraz szerszym zainte-



1. Sygnatura na pierścionku ze złota; po lewej stronie widoczne użycie znacznika kasującego

1. A hallmark on the golden ring; on the left the use of erasing gauge is visible

resowaniu wiekiem XIX w pracach naukowych, wydaje się uzasadnione wprowadzenie zmiany do przepisów prawa probierczego, uwzględniającej dobro badań nad dziejami złotnictwa krajowego, stanowiącego część naszej ogólnonarodowej kultury. Postulat ten popierany jest także przez dotkliwy brak polskich publikacji traktujących o znakach warsztatowych z okresu od 1920 r., tzn. od chwili odzyskania niepodległości, a także przez dużą niekompletność katalogów sygnatur złotniczych dotyczących wieku XIX. Zmiany te, uwzględniające jednocześnie dobro służby probierczej, nie przekreślałyby szans badań naukowych.

Wyjściem najprostszym i najdogodniejszym byłoby pozostawienie starych oznakowań obok nowych. Jeśli takie postępowanie okaże się niemożliwe, zajdzie potrzeba ustalenia dodatko-

czych z 1931 r., polegającą na zmniejszeniu liczby cech i uproszczeniu sposobu ich stosowania, a także ustawy ogłoszone po drugiej wojnie światowej.

¹⁰ Decyzja ministra kultury i sztuki nr 1 z dnia 9 kwietnia 1973 r.

⁷ Dziennik Ustaw, 1963, nr 23, poz. 135.

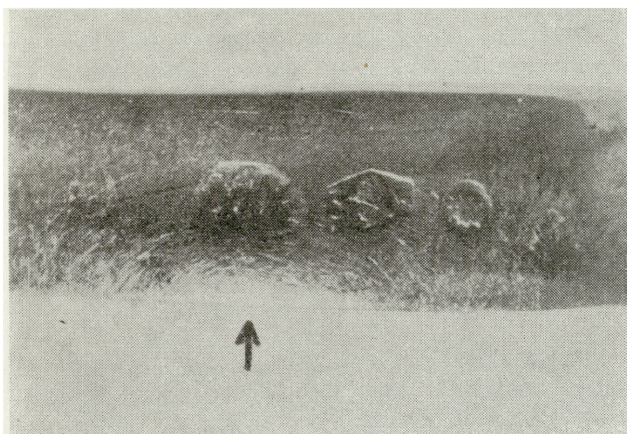
⁸ Ibidem, poz. 136.

⁹ Mam tu na myśli ujednoczenie prób w 1866 r. w zaborze austriackim i w 1896 r. w zaborze rosyjskim, wprowadzenie nowych cech probierczych po odzyskaniu niepodległości w 1920 r., zmianę przepisów probier-

wego, zupełnie nowego znaku — dla przedmiotów zabytkowych i antykwarycznych — z wykluczeniem kasowania starych oznakowań.

Wydaje się także słuszne postulowanie powołania przy Państwowym Urzędzie Probierczym, będącym instytucją mającą największe możliwości w uzyskiwaniu materiału badawczego, jednostki etatowej, zobowiązanej przede wszystkim do prowadzenia inwentaryzacji znaków i cech złotniczych.

Mając na względzie nieniszczenie oznakowań na wyrobach złotniczych i jubilerskich, należałoby znieść używanie znacznika kasującego, zastępując uzyskaną w ten sposób informację bardziej rzetelnym szkoleniem personelu pro-



2. Oznakowanie sygnetu ze złota; znak drugi od lewej został skasowany znacznikiem kasującym

2. A hallmark on the golden signet-ring; the second mark from the left was erased with erasing gauge

bierczego i obsługi punktów handlowych, zajmujących się obrotem wyrobów z metali szlachetnych. Szkolenie takie powinno obejmować zebrane dotychczas wiadomości na temat stosowanych dawniej systemów sygnowania wyrobów. Za koniecznością jak najszybszego zniesienia używania znacznika kasującego przemawia dodatkowo istniejąca możliwość dowolnego interpretowania przepisów określających, który wyrób jest zabytkowy i całkowity brak odpowiedzialności za podjęcie decyzji o skasowaniu starych oznakowań. Łatwość podejmowania takich decyzji przez służbę probierczą podyktowana jest całkowitym niszczeniem kasowanego oznakowania, a więc niemożliwością stwierdzenia jego charakteru.

Przy badaniu probierczym, przeprowadzanym na wyrobach poprzednio oznakowanych, podstawowym sposobem określania dobroci kruszcu powinno być badanie uniemożliwiające uszkodzenie starych sygnatur¹¹.

Podane postulaty nie wyczerpują wszystkich zagadnień związanych z problematyką ochrony starych oznakowań na wyrobach złotniczych i jubilerskich, dlatego też postulatem w tej chwili najważniejszym jest powierzenie przygotowania poprawek do prawa probierczego zespołowi składającemu się z przedstawicieli służby ochrony zabytków i przedstawicieli handlu, co — jak autor przypuszcza — chroniłoby interesy obu stron.

Stanisław Witucki

¹¹ Nie wykluczam tu stosowania próby z narysu, najbardziej powszechnej w dzisiejszym probiernictwie, natomiast sugeruję opracowanie przepisów uściślających sposób przeprowadzania tej próby bez uszkodzenia oznakowań.

PROTECTION OF THE ANCIENT JEWELRY AND GOLDSCHMITH'S TRADE OBJECTS

Having in mind the incessant evolution of the notion of „historical (ancient) object”, the author interprets regulation concerning the assay law. In the regulations being in force since 1963 it is stated that the objects having hallmarks and being presented for the renewed testing should be marked once again on the condition that the quantity of the precious metal proved to be different. Consequently, the previously made hallmarks should be cancelled. The author is of the opinion that this regulation does not account for goldsmithing research needs and makes it possible to misuse the hallmarks cancelling tools.

Other regulations do not precisely define historical value of jewels appointing the caesura till the year 1860 and taking no account of the jewels dating from the end of the 19th century.

The author postulates to preserve old hallmarks apart from the new ones and also to establish, within the assay offices, new divisions the task of which would be, among others, to conduct the cataloguing of hallmarks. In the conclusion the author states that the committee including the members of the trade and historical monuments protection institutions will have to prepare amendments to the assay law.